

Posłannictwo Boże dla dobra całej ludzkości.

Rządy Piusa XI. nacechowane spokojem, rozważa

(KAP.) Rządy Piusa XI. wyraźnie nacechowane są cechami jego charakteru. Odnaczają się spokojem, rozważa, stanowczością. Nie zna pośpiechu, ni nerwowości. Będąc pracownikiem niestrudzonej i systematycznym, wymaga od nian pracy obfitości i gruntownej, nie znosząc powierzchownego zatępienia spraw kościelnych. W obecności ujmując ojcowską dobrocią, ale myśli swoje wypowiedza jasno, a zarządzenia wydaje niedwuznacznie. Nie ulega wpływom ani dworów, ani rządów, ani otoczenia. Świadom swjej władzy, nadaje kierunek wszystkiemu, oprowadzając w krótkim czasie zupełnie sytuację Kościoła.

Program swój ujął w hasło: „Pokoje Chrystusowe w Królestwie Chrystusowym”. Nad jego urzeczywistnieniem pracuje niestrudzenie śmiało, głosząc wszystkim, bez zastosowania zasad Chrystusowych w życiu narodów prawdziwego pokoju się nie stworzy i nie utrzyma. W tym kierunku idą wewnętrzne zarządzenia kościelne, jego odczyty do rządów i narodów, jego wspaniałe encykliki i bogate homilie, jego częste przemówienia na audyencyjach i o znamiennej treści listy apostołskie.

Szczególną opieką otacza rozwijającą się obecnie z żywiołową siłą Akcją katolicką, której wyliczone sam wyznaczył sposób współpracy laików z klerem, na której polega Akcja katolicka, i sam nad kierunkiem całego ruchu czuwa.

Do Kościołów, oderwanych od jedności wiary, odnosi się z ojcowską czułością, ułatwiając im powrót do uni. Świadczą o tem przedewszystkiem jego encykliki. Z nadzwyczajną pieczołowitością zajmując się misjami wśród pogan, które za jego rządów rosły i rozwijają się, wchodząc w okres niebywałego rozwoju. Do tego w znacznej mierze przyczyniła się powszechna wystawa misyjna, która z polecenia Ojca św. otwartą została w roku jubileuszowym 1925. Święty ten rok był dla niego rokiem ogromnej pracy, ale też i niebywałego tryumfu. Ze wszystkich

stanowczością — miłości Ojca Świętego dla Polski.

stron świata, od wszystkich narodów przybyły niezliczone pielgrzymki do Wiecznego Miasta. Wszystkie przyjmował, do wszystkich serdecznie przemawiał, jako prawdziwy Ojciec Chrześcijaństwa. Zakochał się w Królestwie Chrystusowe i zaprowadzając na wieczne czasy osobne święto Chrystusa Króla, aby tę wielką i zbawiającą dla świata ideę utrwalił, rozszerzył i w czyn przekucł.

Polskę kocha Ojciec św. głęboko i czule. Gorąco pragnie jej wzmocnienia się i rozkwitu, uważając ją za ważny czynnik kultury religijnej i pokoju w Europie. Zna nasze dobre strony i piękne zalety, zna również nasze błędy i niedokształcenie polityczne. Ma dla nas nie tylko wielką miłość — jak mówią w Watykanie — „pewną słabość”, ale i wyrozumienie wielkie, choć na niewłaściwości oka nie zamyka, wyraźnie na nie wskazuje, znając nas tak dobrze. On głównie przyczynił się do tego, że został zawarty konkordat między Stolicą św. a Polską, regulujący stosunek między Kościołem a państwem, i zgodził się w swej miłości do Polski na wielkie ustępstwa na rzecz państwa. W myśleniu Ojca św. konkordat powinien się stać źródłem posławieństwa dla narodu i państwa i jeszcze zacieśnić węzły, istniejące od samego początku między Stolicą św. a Polską.

W stosunku do rządów nabożni Ojciec św. jest b. wyrozumiały, ale interesów wiary broni stanowczo, a już zupełnie nieustępliwy jest na punkcie wolności Kościoła. Żadną miarą nie chce się godzić na nowe ograniczenia swobody kościelnej, bo je uważa za szkodliwe dla państwa i narodów.

Niedawno Pius XI. kieruje naważ św. Piotra, ale już ten krótki czas jego pontyfikatu wykazuje wyraźnie, że na Stolicy św. Piotr zasiadł mąż niezwykły, który w ślad za wielkimi swymi poprzednikami pojmując swoje zadanie jako posłannictwo Boże na korzyść ludzkości całej.

Echa Genewy — sprawa sojuszu.

Z dyskusji w senackiej komisji spraw zagranicznych nad exposé p. ministra Zaleskiego.

Krytyka. Warszawa, 12. 2. W senackiej komisji spraw zagranicznych toczyła się wczoraj dalsza dyskusja nad exposé min. Zaleskiego.

Przemawiał sen. Kulerski (Piast), który porażkę, poniesioną przez Polskę w Genewie, przypisywał polityce wewnętrznej rządu obecnego. Następnie krytykował politykę, prowadzoną w stosunku do Niemiec przez państwa zachodnie, które, jego zdaniem, nie rozumieją psychologii niemieckiej.

S. Dębski (PPS.) postawił dodatkowo pod adresem ministra pytania: czy rząd nasz zrobił starania w Watykanie, ażeby stamtąd postkromiono centrum katolickie w Niemczech, którego przedstawiciele występują stale przeciwko całości Polski; czy minister skłonny jest dać wyjaśnienia co do pogłosek powtarzanych ostatnio przez jedno z pism gdańskich, jakoby marszałek Piłsudski zamierzał porozumieć się z Francją i Anglią w sprawie wspólnego wystąpienia przeciwko Sowietom i pozyskania dla tego celu Niemiec kosztem ustępstw na ich korzyść? S. Dębski sądzi, że podobne nieprawdopodobne plotki przynioszą wielką szkodę.

S. Pawelec (B.B.) odpowiadał na przemówienie Niemca sen. Panta. Wyraził się z uznaniem dla tegoż, z powodu jego deklaracji lojalności dla Polski, następnie szeroko omawiał działalność agresywną organizacji niemieckich z Volksbundem na czele na Gór. Śląsku, wreszcie przedstawił upośledzone położenie mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim.

Sen. Wielowiejski (B.B.) odpowiadał mówcom opozycyjnym, broniąc polityki min. Zaleskiego w Genewie.

Odpowiedź p. min. Zaleskiego. Warszawa, 12. 2. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji spraw zagran. zabrał głos p. min. Zaleski co do spraw poruszonych w dyskusji. P. Senator Kozicki — mówił p. minister — apelował do mnie w sprawie pogodzenia naszej polityki wobec Ligi Narodów z t. zw. polityką sojuszu. Otóż z całą satysfakcją stwierdzę mogę, że w danym wypadku idziemy stale i wytrwale po tej linii, na którą wskazuje p. senator. Święto odnowiono przymierze nasze z Rumunją oraz sojusz nasz z Francją stanowią niejako kamień węgielny naszej polityki zagranicznej. Muszę stwierdzić, że sojusze te nie tylko w niczem nie są sprzeczne z paktem Ligi, ale przeciwnie, stawiają sobie za zadanie ściśle zastosowanie tego paktu i obronę przeciwko jakimkolwiek możliwemu naruszeniu go. Konstatuję z całą stanowczością, że oba te sojusze coraz bardziej zacieśniają się i współpraca nasza z obu temi państwami, wydaje bardzo i pośrednio przez konsolidację istniejących stosunków i wzmocnienie tak potrzebnego dla nas pokoju. Dalo się to odczuć ostatnio nie tylko na terenie obrad komisji europejskiej, ale też na terenie Rady Ligi. Sam p. sen. Kozicki podkreślił to ściśle współdziałanie nasze z Francją.

Miło mi skonstatować, że harmonijna ta współpraca rozszerza się na inne teryny i że nasza szczerza, prosta i pokojowa linja polityki zagran., oparta na poszanowaniu istniejących traktatów, znajduje coraz to więcej zrozumienia ze strony Francji, a szczególnie ze strony tak wybitnego męża stanu, jakim jest obecny kierownik zagranicznej polityki francuskiej. Przy tej sposobności czuję się w obowiązku zapewnić p. sen. Dębskiego w odpowiedzi na jego pytanie, że niema żadnych wskazań na to, aby Rumunja prowadziła jakiegokolwiek nielojalne względem nas pertraktacje, dotyczące sprawy porozumienia rolniczego. Przeciwnie wszystko wskazuje na to, że i w tej sprawie nasza sojuszniczka występuje z całą lojalnością.

Co do stosunku naszego z Z. S. R., to w ekspozycji, jakie miałem zaszczyt wygłosić w Sejmie, dałem już krótki jego zarys. Mogę tu zatem z całą stanowczością zapewnić pp. sen. Kozickiego i Dębskiego, że z naszej strony, jak dotąd, tak i nadal starać się będziemy z Rosją sowiecką utrzymywać jaknajlepsze stosunki sąsiedzkie.

Rządy dyktatorskie w Rumunji?

Bukareszt, 12. 2. (tel. wł. „Rzeczypospolitej”). — Wedle pogłosek, kursujących w kołach politycznych, w najbliższym czasie w Rumunji ma nastąpić ogłoszenie dyktatury wojskowej. Król Karol, który dotychczas przestrzegał pozycji biernej w stosunku do parlamentu i ścierających się ze sobą partji politycznych, ma podobno powierzyć misję utworzenia nowego gabinetu marszałkowi Preussanowi. Wysoce odpowiedzialne funkcje miałby objąć również osobisty przyjaciel królewski, minister Manolescu.

W kołach parlamentarnych panuje zaniepokojenie nie z powodu tych pogłosek, gdyż uchodzi za pewność, że gabinet marszałka Pressana byłby gabinetem pozaparlamentarnym, całkowicie postusznym woli królewskiej. W niektórych sferach politycznych uważają podobne rozwiązanie sytuacji wewnętrznej w Rumunji za jedynie zbawienne i skuteczne.

Protekcja w Sowietach.

Pochlebcy mają zapewnione korzyści, reszta głoduje.

Ryga, 12. 2. (Rps.) Z Moskwy donoszą, iż obecnie tak samo, jak za czasów komunizmu wojennego, szerokiego rozpowszechnienia nabrały „karteczki”, upoważniające do otrzymania tak produktów spożywczych, jak i towarów sowieckich. Posiadacz takiej „karteczki” ma możność otrzymania z zamkniętych lokalów rozdzielczych towarów, o których zwykły śmiertelnik może tylko marzyć. „Karteczki” te są wydawane przez wysoko postawionych komunistów, liczą zaś na ich utrzymaniu mogą tylko ci komuniści i obywatele, którym udało się dogodzić „naczalstwu”

Wydatki i dochody państwa w styczniu.

Według dotychczasowych nieoficjalnych zestawień wyrosły wydatki państwowe w styczniu br. 228.169.000 zł., dochody zaś 229.714.000 zł. Nadwyżka więc budżetowa wynosi 1.545.000 złotych. Wpływy z monopolu państwowych wynosiły 62 milj. zł. Wydatki przedsiębiorstw państwowych wynoszą 87 tysięcy złotych.

Na utrzymanie bezrobotnych w Anglii

London, (PAT.) Ministerstwo pracy zapowiedziało, że rząd zwróci się do parlamentu z żądaniem uchwalenia kredytów w wysokości 20 milj. funtów na zasilenie funduszu ubezpieczeniowego od bezrobocia.

Wraz z tą propozycją sumą fundusz ten wynosiłby 90 milionów funtów.

Z komunikatów I. P. H. w Poznaniu.

Obrady nad jednolitą ordynacją podatkową.

Dla wyczerpującego ustosunkowania się do projektu jednolitej ordynacji podatkowej, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. w listopadzie r. ub. poruczył opracowanie szczegółowych dezyderatów 5 Izobom Przemysłowo-Handlowym. W szczególności objęła Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie kwestje ogólnoproceduralne między innymi właściwość władz, Izba w Łodzi całokształt kwestji postępowania wymiarowego pierwszej instancji, Izba w Katowicach postępowanie odwoławcze, Izba w Lublinie postępowanie egzekucyjne, Izba w Warszawie przepisy karne.

Powyższe Izby odbyły po opracowaniu swych działów konferencje porozumiewawczą w dniu 24 I. br. w Lublinie, a w dniach 6—9 lutego br. obradowały w Warszawie Międzyizbowa Komisja dla spraw ordynacji podatkowej, w której wzięli udział reprezentanci wszystkich Izb.

Komisja uchwaliła zaprojektować Zjazdowi Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w dniu 20 lutego br. utworzenie zamiast Komisji odwoławczej, Sądów skarbowych, jako instancji odwoławczych złożonych z przedstawicieli czynnika sędziowskiego, urzędniczego i podatników wprowadzić szereg szczegółowych przepisów odnośnie wymiarów podatkowych, dla firm prowadzących prawidłową księgowość, zapewnić dowodowość i ksiąg handlowych należycie uprzywilejowaną pozycję, uregulować sprawę inostrajcy, rewizji ksiąg handlowych, rozszerzyć przepisy odnośnie instytucji rzeczoznawców, zaprzysiężonych księgowych, dodatkowych wymiarów i przedawnień, rozszerzyć skarbowych oraz zmienić przepisy odnośnie egzekucji.

W sprawie Komisji Szacunkowych ustalili się poglądy, że należałoby Komisje Szacunkowe utrzymać z tem, że samorząd gospodarczy względnie zarodowy winien mieć zapewniony większy wpływ na ich obsadę.

Zbliża i zdaleka.

* Okrucieństwa sowieckie. Ryga (PAT.) Na skutek decyzji wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego, mają być w drodze administracyjnej wysiedleni z zajmowanych mieszkań w domach fabrycznych i kolejowych warszycy ci, którzy nie pracują w danych przedsiębiorstwach. Osoby, które samowolnie porzuciły pracę, lub też te, które usunęte zostały za naruszenie dyscypliny pracy, będą wyrzucane z zajmowanych mieszkań natychmiast, bez względu na stan rodzinny i porę roku. Prasa sowiecka wyraźnie zaznacza, iż zarządzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego ma na celu walkę z chronicznym uciekaniem robotników z przedsiębiorstw sowieckich oraz upadkiem dyscypliny pracy.

** 4000 kandydatów na posadę stenotypistki zgłosiło się do kancelarii urzędu kanclerskiego we Wiedniu. Fakt ten stwierdza rozmiary bezrobocia, jakie panuje obecnie w Austrii. Należy dodać przytem, iż kandydatka na ową posadę powinna była mieć nie więcej niż 22 lata, a z pośród zgłoszonych 4000 ofert, połowa zgórą pochodziła od niewiast liczących więcej niż 30 lat.

** Furjat na okręcie. Do portu w Baltimore zawiął parowiec norweski „Nivareid”, którego kapitan uległ w ostatnich dniach podróży atakowi ostrej furji, w czasie którego ranił strzałami z rewolwru swego pomocnika i kilku ludzi z załogi. Furjata udało się obezwładnić. Przewieziono go do Baltimore zakutego w kajdany. (PAT.)

Iskierki.

„Kostka” rozgnieść...

Jedno z pism sanacyjnych donosi, że w Piotrowie each (Śląsk) istnieje wyłonia artykułów spożywczych „Norr”, wyrabiana ekstrakty do zup. Pismo to przestrzega swych czytelników, że wyroby tej wytwórni nie zasługują na zaufanie, bowiem przepis na sporządzenie „zupy” jest następujący:

„Kostka rozgnieść, z troszeczką zimną wodą, zruszać rzadką kaszą i wlewać do pół litra wrzącej wody. Solu nie dodawać. Po przygotowaniu 25 minut (większe ilości dłużej) zakrywaną przy lekkim ogniu gotować. Zupa uzyskuje jak jeszcze 10 minut zakrywaną na gorącym miejscu naciągając moze”.

Brrr! Zupa z rozgniecionego... „kostka”? Tego jeszcze nie było...

Z POGRANICZA.

Dziesięć lat owocnej pracy dla biednych.

Uroczyste zebranie Jubileuszowe Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lesznie.

Onegdaj (czwartek, 12 lutego) odbyło się na dużej sali „Sokoła” uroczyste zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, poświęcone dziesięcioleciu istnienia tej polskiej instytucji dobroczynnej, która pomysłnie się rozwija i owocnie przyczynia do ulżenia doli bliźniego. W zebraniu wzięły udział pami, należące do Stowarzyszenia, jako członkinie wspierające i pracujące oraz liczne grono biednych, których ugoszczono podwieczorniem, składającym się z kawy i placaka. Duża sala zastawiona stołami, zapelniała się o godz. 4 popoł. po brzegi.

Po wspólnym odmówieniu modlitwy, zagaiła zebranie prezydentka Stowarzyszenia p. burmistrzowa Kowalska, witając siostry Serafiki, członków Towarzystwa oraz korzystających z jego pomocy biednych.

Wykład religijny Ks. Dyrektora trzeba było odwoływać wobec niezdrowa ks. proboszcza Janikiewicza, który zasłabł w ostatniej chwili i nie mogąc przybyć, delegował na zebranie jako swych zastępców ks. ks. Paczkowskiego i Stróżyńskiego.

Obszernie sprawozdanie za cały czas 10-letniego istnienia i działalności Stowarzyszenia złożyła jego prezydentka p. burmistrzowa Kowalska. Szanowna mówczyni wyjaśniła na wstępie, że 10 lat istnienia Towarzystwa minęło 10. sierpnia ub. roku. Wówczas jednak z powodu nieobecności wielu członków (wakacje letnie) nie można było urządzić obchodu. Następnie jesienią rozpoczęły się intensywne prace w kierunku zaopatrzenia biednych urzędem Gwiazdki. Dopiero obecnie po uporaniu się z najpilniejszymi sprawami zaistniała możliwość upamiętnienia dziesięciolecia.

Polskie Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo — po utworzeniu racji bytu niemieckiego — powstało 15. sierpnia 1920 r. na zebraniu, które odbyło się w Domu Katolickim. Sprawę tę zreferował ks. administrator Kopczyński, po którego przemówieniu oraz odczytaniu i wyjaśnieniu ustawy, postanowiono stworzyć Stowarzyszenie, wybierając do jego zarządu pp. Dąbkową (przewodniczącą), Trawińską (zast. przew.), Metelską (sekretarką), Trzebińską (zast. sekr.), Chmarzyńską (skarbniczką), Bethgową i Zakowską (radne). Przystępując natychmiast do pracy, jeszcze na tem samym posiedzeniu omówiono jej program, podzielono miasto na okręgi, określono wysokość wsparć, szczegółowy zakup środków żywnościowych itd. Nie zaniedbując pracy bieżącej już w pierwszym roku swej działalności urządziło Tow. gwiazdkę, święcone i zajęło się ubraniem dzieci do pierwszej Komunii św.

Na zebraniu plenarnym, w którym poraz pierwszy brał udział obecny ks. proboszcz Janikiewicz, dnia 21. kwietnia 1921 r. stwierdzono, że Stow. liczy 91 członków, w tem 26 pracujących, i że wsparcie pobierało 150 biednych. Na posiedzeniu tem w następnym roku urządziło Tow. święcone, wybrało sece zastępującą sekretarką p. Metelską, wybrało p. Bronikowską i dodatkowo wybrane zostały jako p. Frackowiakowa, Klimkowska, Nawrocka, Stobiecka, Smyczyńska, Trampczyńska i Swiderska.

W pierwszym okresie swego istnienia założyło Stow. z pomocą Magistrata Tanią Kuchnię, wynajmując na ten cel dwie ubikacje przy ul. Królowej Jadwigi. Aktu poświęcenia dokonał ks. wikary Szwedziński.

Zarządczynią Kuchni była p. Frackowiakowa, Nadzór której dzielnie pomagała p. Klimkowska. Nadzór nad Kuchnią sprawowała p. Dombkowska. Komisja

kontrolująca składała się z pp. Lewickiego, Lorka, Günthera i Raszewskiego.

Wydawano na początek przeszło 400 obiadów bezpłatnie albo za niską opłatą. Dyżurnowały pp. Kozłowska, Piosicka, Steinmetzowa, Bronikowska, Lorkowa, Cieślakowa, Nawrocka, Smęgielska, Klimkowska, Kamieniarzowa, Kardasiowa, Przysiecka. Poza pracą dala Stowarzyszenie na utrzymanie kuchni drobne subwencje pieniężne, zaś środki żywnościowe dostarczał Magistrat oraz obywatelstwo miasta okolicy.

Ze urządzić kuchni było dziełem pożytecznym, dowodził fakt istnienia Kuchni po dzień dzisiejszy, aczkolwiek na innych warunkach, bo utrzymywanej wyłącznie kosztem miasta.

Na pokrycie swych wydatków stowarzyszenie urządziło kwety uliczne i przed kościołem, oraz wенты i herbatki, pozatem oczywiście placicy członkinie ustanowione składki. W dniu 15. 8. 22. r., więc w dwuletnią rocznicę założenia polskiego stowarzyszenia, Prezydentka Dombkowa, opuszczając Leszno, złożyła swój urząd, żegnana serdecznie przez wszystkich zebranych. Ks. Dyrektor Janikiewicz podniósł jej zasługi około założenia i rozwoju stow., kotremu z „rzadkiem poświęceniem” od samego założenia służyła. Imieniem biednej dziatwy poęgnała „swa dobrodziejke” dziewczynka Chudzińska odpowiednią deklaracją, wręczając bukiet kwiatów.

Sprawy stow. przejęła wiceprezydentka Trawińska i kierowała nimi aż do następnego Walnego Zgromadzenia, tj. 16. stycznia 1923 r., w którym to dniu nastąpił wybór nowego zarządu i to ma okres trzechletni. Przez akklamację wybrane zostały następujące pami: Trawińska prezydentka, Em. Trampczyńska wiceprezydentka Bronikowska, sekretarka, Trzebińska zast. sekr., Chmarzyńska skarbniczka i Nawrocka szafarka. W r. 1924 ustąpiły pp. Trampczyńska i Trzebińska, w miejsce których wybrano pp. Martę Górecką i Marsia.

Kiedy w końcu r. 1923 przybyły do Leszna Siostry Serafiki, na podstawie porozumienia miasta z ziemianstwem, stow. dopomagało początkowo w ich utrzymaniu. Pod koniec r. 1924 złożyło stow. 500 zł z dochodu uzyskanego z wenty na cele założenia żółbka, wreszcie urządziło dzień kwiatka na kaplicę w „Domu Pomocy”; dochód wynosił 659,75 zł, które przekazano Ss. Serafikom na wzmiankowany cel.

Po upływie 3 lat, na który to czasokres został zarząd wybrany, odbył się dnia 13-go września 1926 r. na walnym zebraniu stow. mowy wybór zarządu do którego weszły pp.: Br. Kowalska (prezydentka), M. Górecka (wiceprez.), Br. Bronikowska (sekretarka), Agn. Jezińska (skarbniczka), Ir. Szejbrowska (obecnie zamężna p. Trószczyńska) (zast. sekr.). Poza tem wybrano do zarządu na stałe Siostrę Przełożoną Ss. Serafitek. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Muszyńską i J. Perkowską. W ciągu r. 1927 przybyło 62 nowych członków, ogólna liczba wzrosła do 172. Liczba członków osiąga największą cyfrę w r. 1929, t. j. 195 pami. Obecnie liczy stow. 189 członków, w tem 27 czynnych, reszta wspierających. Pami czynne nie są zwolnione z płacenia regularnych składek, lecz placą je narówni z pami nieczynnymi.

Liczba członków jak na Leszno — mówi prezydentka Kowalska — nie jest zbyt wielka, winna ona wynosić co najmniej 300 osób, ooby umożliwio wydatniejszą działalność stow. na rzecz ubogich, pod warunkiem oczywiście niezmniejszenia składek, których

wysokość mies. 1 zł, jak się nieraz słyszy, jest dla niektórych pań przeszkodą do wstąpienia w nasze szeregi. Stow. się nad tą sprawą zastanowi, stuy. z jednej strony dać możność wstąpienia w swoje szeregi jaknajwiększej ilości pań, z drugiej jednak strony aby nie uderzali biedni, którzy właśnie w obecny kryzys gospodarczy naszej pomocy potrzebują.

Stow. poza bezpośrednią pracą wywiadowczą swych pań, weszło w kontakt z miejskim wydz. Op. Społ., aby uniknąć wyzysku ze strony miesięczniennych ludzi. Wynikiem tej współpracy było powierzenie przez Władze miejskie podziału pomiędzy biednych chleba, wypieczonego kosztem Stow. z mąki, która dostarcza Magistrat. System ten trwa już kilka lat i okazał się bardzo praktycznym.

Celem stwierdzenia wysokości wsparcia, założono ksiązkę, wykazującą wszystkie naturalja i materiały, wydane poszczególnym ubogim. Książkę tę jak i księge składową prowadzi Ss. Serafiki, które także z polecenia stow. wydają biednym naturalja i materiały. Również Aptekce domowa, którą zakupiło stow., oddano pod opiekę i zarząd Ss. Serafitek, które wspólnie ze Stow. zajmują się opieką lekarską nad ubogimi. Utrzymanie Apteczki, która służy prawdziwemu dobrodziejstwu dla biednych kosztuje rok rocznie około 500 zł. Poza urzędowym lekarzem ubogich, opłacanym przez miasto niesi pomoc lekarską bezinteresownie p. Dr. Swiderski i p. Dr. Szpunarowa, którym na tem miejscu składa się serdeczne podziękowanie.

Wydatki na bieżące wsparcia wyniosły w ostatnich latach od 10-ciu do 20-tu tysięcy złotych, w latach poprzednich około 5.000 zł rocznie. Wynik zawdzięczać należy prócz ofiarności członków także znacznej hojności obywatelstwa, które na apel Stow. nie pozostało nigdy głuche.

Dnia 8. kwietnia 1930 r. wybrany został na Walnym Zebraniu przez Radę Wzrusz. Kurs pracy charitatywnej na który przybyło około 130 pań z Leszna i okolicy. Referaty wygłosił Ks. kan. Dymek, obecny Ks. Biskup na temat: „Miłosierdzie chrześcijańskie i jego wykonanie”, p. Pruszyńska n. t.: „Współpraca Stow. Pań Miłosierdzia z władzami i Instytucjami Opieki Społecznej”. Dnia 17. czerwca 1929 r. odbyła się staraniem stow. pielgrzymka do Czystochowy, w której wzięły udział pami także z poza Leszna.

Dnia 8. kwietnia 1930 r. wybrany został na Walnym Zebraniu nowy Zarząd, w skład którego weszły te same pami z wyjątkiem p. Jezińskiej, w miejsce której wybrano p. Roszakównę, p. Jezińska, która urząd skarbniczki nie przyjęła, następnie wybrano ją na zast. skarbniczki. Ponadto wybrano do komisji rewizyjnej pp. Muszyńską, Stobiecką a na zast. pp. Switonską i Gummerowa.

W dniu 19 lipca 1930 r. t. j. w dzień św. Wincentego a Paulo odbyła się wspólna komunia św. członków i biednych, msza św. na intencje stowarzyszenia i następnie ugoszczono ubogich w Domu Kat. w liczbie około 160 osób. Dzieci, przystępujące do pierwszej Komunii św. zostały w podobny sposób ugoszczono.

Bieżąca działalność zewnątrz stowarzyszenia nie różniła się od tej lat poprzednich, poza bieżącymi wsparciami, które stale wzrastały, urządziło Gwiazdkę i Święcone oraz ubrało kilkadziesiąt dzieci do pierwszej Komunii św.

Obszerny swój referat, który przytoczyliśmy w całości, możliwe w dosłownym brzmieniu przytoczyliśmy, zakończyła p. prezydentka Kowalska następującymi słowami:

„Num zamknę moje sprawozdanie, wypada mi jeszcze wspomnieć o zmarłych członkach naszego stowarzyszenia; są nimi: śp. Dominiakowa, Dołocka, Tułiszowska, Bethgowa, Szejbrowska, Kujaczyńska, Mi-

Lekarz Obląkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

228)

(Ciąg dalszy)

— Nazwisko jego... nazwisko? — szepotał młody doktor.

— Fabrycjusz Leclère — odpowiedział Klaudivjusz.

XIX.

Gdyby niespodzianie piorun wpadł do gabinetu doktora, nie zrobiłby większego wrażenia, niż nazwisko Fabrycjusza, wymienione przez Klaudivjusza Marteau. Edma, Grzegorz i doktor Schultz stali jak wryci i własnym uszom nie dowierzali.

— I to nie jedyna jego zbrodnia! — ciągnął marynarz. — Posiada ich więcej na swem sumieniu, a powie się o każdej, parę słów w stosownej chwili i miejsce! Jeżeli jednak przybyłem dość wcześnie, ażeby przeszkodzić spełnieniu tej ostatniej, to i za to dziękuję gorąco Bogu.

— Tak jest, mój przyjacielu — odpowiedział Grzegorz — przybyłem na czas jeszcze. Ale to, coś nam oznajmił, jest tak dziwne i tak niespodziewane, że nie mam wątpliwości, że to nie jest zwykłe oskarżenie, musi polegać na dowodach materialnych... —

— Bezdziesiąt je pan miął i to jak najlepsze — wykrzyknął Bordeplait.

— Jakież?... —

— Pochwycisz pan niedźnika przy spełnianiu jego zbrodni... —

— Jakim sposobem?

— Czuwając tej nocy i przyszłej... Jeżeli truciela wie, że pan Delarivière nie umiera, to powróci z pewnością, aby jej zadać cios ostatni.

— Ten dzielny człowiek prawdę mówi, Grzegorz — odezwał się doktor V... — Potrzeba na gorącym uczynku schwytać mordercę, a wtemczas nie będzie już żadnej wątpliwości!

— O! Kochany profesorze, już teraz wcale nie wątpię — wykrzyknął Grzegorz. — Oczy mi się otworzyły w tej chwili... Przypominam sobie wiele szczegółów, które nie dobrze świadczą o panu Fabrycjuszu Leclère... Przed paru dniami wynalazł on jakiś pretekst aby pozostał sam w moim gabinecie i wtedy to zapewne przeciął drut dzwonka elektrycznego... Brylant, zgubiony w okólniku, świadczy także przeciwko niemu i mocno go potępia... Ale jakim sposobem mógł lotr zdobyć klucze, którymi się posługuję?... —

— Dostał je zapewne od doktora Rittnera — odpowiedział doktor Schultz.

— Poczłby je Rittner mu dawał?... zapytał Grzegorz, patrząc z zdziwieniem na swojego pomocnika. Czyż oni się znali?

— Ależ doskonale... byli w wielkiej ze sobą przyjaźni i to od bardzo dawna... —

— Leclère utrzymywał, że bardzo mało zna mojego poprzednika, że poznał go dopiero przy umieszczeniu pami Delarivière... —

— Kłam! zatem bezczelnie... —

— Za przeproszeniem pana doktora, odezwał się Klaudivjusz, a co też on mówił panu o Matyldzie Jancelin?... —

— Nic... Pytany przeze mnie o tę kobietę, oświadczył, że jej nie zna nawet z nazwiska... —

— Ach! oształ! zna ją bardzo dobrze. Była z nim razem w Melun, w widzię pewnego dnia pamię-

tego, nie potrzebuję mówić więcej. A mam na wsty sto dowody i jakie jeszcze dowody! Ani się nawet nie domyśla tego ten niedźnik. Dlatego właśnie wysłał mnie szelma do Hawru, gdzie nie pojechałem, na szczęście pańskie. A jeżeliby przyszła mu ochota utrzymywać, że posyła mnie tam po zakup małego statku parowego, to mu zakleję gębę tą ośdepeszą, którą przejąłem, a którą chciał mi posłać z Mantes jego giuppi kamerdyner, posłany ze mną ażeby mnie pilnować... —

Mówiąc to Klaudivjusz Marteau, podał Grzegorzowi papier napisany przez Laurenta.

Widocznie chciał się pozbrydzieć — rzekł młody doktor, rzuciwszy spojrzenie na depesze. — Od jak dawna Leclère podejrzawał, że posiadacz tajemniczego jego zbrodni?

— Et — wykrzyknął Klaudivjusz — on nie wie nic stanowczego i to właśnie daje mi nad nim przewagę. Nie bardzo grzesznie postąpiłem z kamerdynerem, ale zapobiegłem skutecznemu, ażeby nie doniósł o mnie swojemu panu.

I marynarz w krótkości opowiedział, co się stało w Mantes, za co naturalnie uzyskał zasłużoną pochwałę.

— Mówiliśmy o innej zbrodni, popełnionej przez Leclère, — odezwał się Grzegorz.

— Kilku innych może — odpowiedział marynarz. — Poczekajmy, a wszystko wyjdzie poumianem! Teraz zajmijmy się rzeczą pilniejszą, przygotuj się pan obo, panie Vernier, do schwymania truciela z truciązą w ręku. Tym sposobem oszczędzi mi się przykreści wypierania.

— Fabrycjusz morderca mojej matki! — szepotała boleśnie Edma. — Boże! jak pomyślał, że podobny niedźnik kochany jest przez Paule!

Grzegorz posłyszawszy to, zatrząsł się i pobiegł śmiertelnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

chałowska, Wojciechowska i Aleksandrówicza. — Pamięć o nich pozostanie zawsze żywą wśród nas. „Kończąc te krótkie wspomnienia o działalności stowarzyszenia, pragnę podnieść gorliwą i ofiarną współpracę ks. proboszcza Jankiewicza, dyrektora naszego stow., który służył nam zawsze swą ręką i pomocą na zebraniach i poza nimi, wreszcie złożyć wszystkim dobrodziejom biednych serdeczne podziękowanie za okazane miłosierdzie chrześcijańskie, zaś członkom stowarzyszenia za dzielną współpracę z życzeniem, aby ona nadal taką pozostała dla dobra ubogich naszego miasta.

Po wysłuchaniu sprawozdania odbyło się ugoszczenie biednych, którym zajęli się gorliwie panie, pracujące w Stowarzyszeniu.

Jako przedstawiciele Duchowieństwa przybyli na zebranie ks. ks. Paczkowski i Stróżyński. W zastępstwie ks. proboszcza Jankiewicza wygłosił ks. Paczkowski krótkie przemówienie religijne poczynając od własnego odbywających się w Rzymie uroczystości rocznicy Koronacji Ojca Świętego. Następnie omówił ks. Paczkowski pokrótce cele i zadania Stowarzyszenia, sprawę miłosierdzia, troski o potrzeby materialne i duchowe.

Zebranie zakończyło się wspólną modlitwą.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 15 lutego 1931 r.

Zapustn. Faustyna i Jowity M.

Wschód słońca o godz. 6.52. Zach. o godz. 4.47.

Wschód księży. o godz. 7.05. Zach. o godz. 2.32.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San doniersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sobota, dnia 14. 2. godzina 7 rano: Temp., powietrza — 7.0 wiatr wschodni o nr-ek 3 m/s, pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 744.3 wilgotność 63%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 2,2 najniższa — 2,3, ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO:

1) **Kalendarzyk terminowy** (zebrań. zbiorek itd.) Dziś (14. 2.) K. S. „Pogoń”: o godz. 7.30 wiecz. pogadanka i ćwiczenia w ewangel. miejskiej. W niedzielę, 15 bm. o godz. 11.30 roczne walne zebranie oddz. męskiego w Hotelu Dworcowym. Przybycie wszystk. członków obowiązkowe. Zarząd. K. S. „Polonia”: o godz. 19-tej (7) pogadanka wszystkich drużyn. — Bardzo ważne sprawy.

Tow. Hodowców Golebi Pocztywych „Dobry Lot”: zebranie mies. o godz. 19.30 wiecz. w lokalu p. Góralskiego przy ul. Dworcowej. Bardzo ważne sprawy: wybór deleg. najazd okr. i podział obręczek. Komplet członków konieczny. Miłośnicy hodowli miłe widziani. Zarząd.

1) **15. 2.) Zebranie mies. Tow. Hodowli Drobi.** Golebi i Królików o godz. 11 przedpoł. na sali p. A. Michalskiego ul. Grodzka. Z powodu bardzo ważnych spraw, przybycie każdego członka konieczne. Zarząd.

Bractwo Ojców Żywego Różańca: roczne walne zebranie o godz. 4-tej popoł. na małej sali Domu Katolickiego. O liczny udział prosi Zarząd. Baczność czeladź obuwicza: o godz. 3 popoł. w lokalu p. Michalskiego przy ul. Grodzkiej zebranie organizacyjne, na które zaprasza się kolegów celem stworzenia towarzystwa czeladzi obuwicznej w Lesznie. — Leon Chodźlak. Dyrygent.

1) **Stow. Młodych Polek:** o godz. 8-mej lekcja robót. Ogólnie dobrze ograne. O liczne przybycie prosi Zarząd.

1) **Adoracja Najśw. Sakramentu.** Tow. Kat. Rob. Polsk. w Lesznie i Bractwo Ojców Żywego Różańca adorują przed Najśw. Sakramentem jak następuje: w niedzielę, po poł. od godz. 5—6, w poniedziałek po poł. od godz. 5—6, w wtorek po poł. od godziny 6-tej do 6.30. — O liczny udział członków proszą Zarząd.

1) **Walne Zgromadzenie Polsk. Czerw. Krzyża** w Lesznie odbędzie się 22 bm. o godz. 5-tej po poł. w Hotelu Polskim z następującym porządkiem obrad: 1. Wybór prezydium Walnego Zgromadzenia. 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie rocznego sprawozdania i bilansu Oddziału. 3. Referat prezesa Dr. Trószynskiego o celach i zadaniach P. Cz. K. w chwili obecnej. 4. Uchwalenie programu prac i preliminarza wydatków Oddziału na r. następny. 5. Wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej Oddziału i ich zastępców. 6. Wybór delegatów na Walne Zgromadzenie w Okręgu. 7. Wolne głosy, interpelacje.

1) **Misja Dworcowa.** Walne Zebranie Katolickiego Tow. Ochrony Kobiet, (Misja Dworcowa) odbędzie się w czwartek, dnia 19-go lutego o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim. Ze względu na ważność mających się odbyć obrad, jakoteż w imię dobrej sprawy, której służy nasze Towarzystwo o liczne wzięcie udziału w tem zebraniu uprasza Zarząd.

1) **Przemysłowi i Rzemiosłu cześć!** Zebranie Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślniczego nie odbędzie się w poniedziałek 16 b. m. z powodów od nas niezależnych. Zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m. Zarząd.

1) **Msza Haydna.** W grudniu ub. roku odbył się w Lesznie koncert Chóru Kościelnego, który wykonał wtedy wspomnianą i zakrojoną na szeroka skalę dzieło Haydna, Mszę B-dur. Wielkie powodzenie, jakim

cieszyła się ta kompozycja muzyczna, nasunęło zarządowi Chóru Kościelnego myśl powtórzenia koncertu, a tem samem umożliwienia wysłuchania Mszy przez szersze warstwy społeczeństwa. Obecnie dowiadujemy się, że pierwotna myśl przyobleka się w ciało i koncert odbędzie się powtórnie w dniu 5-go marca b. r. w sali Hotelu Polskiego. Równocześnie zarząd Chóru zawierał kontakt z kierownictwem technicznym Radia Poznańskiego, celem dokonania transmisji radiowej tegoż koncertu.

1) **Koło Przyjaciół Harcerstwa** urzędują pod koniec lutego przedstawienie p. t. „Laleczka z saskiej porcelany”, przeznaczając dochód na kolonje wakacyjne dla harcerzy. Przygotowania, próby i zycie kostiumów, wrą w całej pełni. Przyjemnie jest, choć na kilka godzin zapomnieć o wszystkich troskach i kłopotach, przenieść się wyobraźnią w czarowy kraj baśni, który zaczyna życie z wybieciem godziny dwunastej w nocy, a kończy się z trzecim pianiem kuguta. Jak pod dotknięciem czarodziejskiej laseczki dobrej i pięknej wróżki, budzi się, uspiomy przez królowę-ciszę, las, wszystkie jego drzewy zawadzą cudowny tan. Kto woli „wielki świat”, tańczący już nie na leśnej murawie, lecz na „prawdziwej”, błyszczącej tafli posadzki, ten znaleźć się może w wymarzonym pałacu, gdzie uroczą markizy i szarmancy hrabiowie przy dźwiękach subtelnej muzyki z wdziankiem kłaniają się sobie w wytwornym menuecie. Komu więc dokuczyła szaryzanna dnia codziennego, kto pragnie przeżyć jeszcze raz sen dziecińczych lat, niech przyjdzie podziwiać czar „Laleczki z saskiej porcelany”.

1) **Tow. Właścicieli Domów.** Wczoraj odbyło się zebranie właścicieli domów i nieruchomości, na którym szeroko omawiano ostatnie rozporządzenie władz administracyjnych o numerowaniu mieszkań i lokali handlowych oraz o nowym sposobie meldowania przez właściciela domu swych lokatorów. Obowiązki meldowania podlega każdy, kto conajmniej na 3 dni zamieszka, choćby w gościnie, w danym domu. Z drugiej strony lokator jest zobowiązany donieść o tem natychmiast gospodarzowi domu, aby ten mógł z kolei w ciągu 48 godzin donieść o tem do biura meldunkowego przy Magistracie. Nowe przepisy, mimo, iż przysporzą właścicielom niemało kłopotów i pracy, przyjęto naogół z uznaniem ze względu na ich zamierzony cel, mający uregulować stosunki mieszkaniowe.

1) **Podkoczłek na boisko „Sokoła”.** Jeszcze nie przebrzmiało echo udanego pod każdym względem „Wieczoru karnawałowego” piłkarzy „Sokoła”, a już słychać mamy możliwość zawiadomić Szan. Obywatelstwo o nowej niespodziance, w postaci Podkoczki, jaką nasi futbolisci przygotowują na dzisiejszą sobotę „Sokół” w tym wypadku kierował się myślą, ażeby w związku ze zbliżającym się kresem karnawału dać swoim członkom i zwolennikom godziwą rozrywkę przed długą przerwą Wielkiego Postu, i w tym celu ustalił bardzo niskie wstępne. Ciesząco się wielkiem powodem jest wszelkie imprezy „Sokoła” mają być rękomią dla wszystkich, że każdy z zadowoleniem wróci do domu. — Dziś, w sobotę, więc mecz każdy pospieszy na boisko „Sokoła”.

1) **Kolejowe Przystosowanie Wojskowe.** Przypomina się, iż dziś w sobotę Kolejowe P. W. urzędują w „Grodach Leszczyńskich” przedstawienie połączone z zabawą karnawałową. Od godz. 19 do 4-tej rano kursować będzie między miastem (z Ryńku) a „Grodami” autobus. Opłata za przejazd 20 gr. od osoby. Zarząd K. P. W. zaprasza szanowne obywatelstwo m. Leszna i okolicy. Początek przedstawienia o godz. 7.30 wieczorem.

1) **Jarmark.** W środę, dnia 18 b. m. odbędzie się w Lesznie jarmark na konie i na towary kramne.

— SWIECIECZHOVA.

1) **Tydzień Propagandy Trzeźwości.** Stow. Młodych Polek odbyło ostatni niedzielę z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości specjalne zebranie o obfitym programie, poświęcone zagadnieniu alkoholizmu i abstynencji. Przewodniczył zreszcie prezeska A. Kasińska w obecności Ks. Patrona i 31 druhen. Po odpiewaniu „Willa naszych strumieni podziemia” i po odczytaniu protokołu przez sekret. Konieczna, wygłoszono dwie deklamacje oraz odczyt, który opracowała kierown. Kółka abstynenck. i harcerka L. Sziłacz. W dyskusji Ks. Patron mówił o spoczywającym w Obrze pod Wolsztynem Ks. Kar. Antoniewicz, jezuitę, wielkim apostołem i misjonarzem we walce o trzeźwość narodu polskiego, dalej o prohibicji w Ameryce i o naszej zagrożonej ustawie antyalkoholowej. Głównym punktem zebrania było czytanie podzielonemi rolami dramatu Parwiego p. t. „Knajsa”, przedstawiającego, zgubny los człowieka zamożnego, który przez nałóg pijalstwa rzucił całą swą spudzinę w otchłań nieszczęścia: bo córki przedwcześnie umierają, żona w rozpacz i obłędzie rzuca się samobójczo pod tramwaj, syn zostaje z gimnazjum wydalonny dla niepięcnictwa czesnego i idzie nieśmiertelnymi śladami ojca alkoholika — wreszcie w knajpie, i to jeszcze w obecności pijanego ojca, który teraz żyje z rozprowadzania gazet, zostaje przez siebie równych zaszytowany. Sympatyczna jest natomiast obsługa w swej spulnocy: starszy Karol, niewinna ofiara wyciewów knajpianych, oraz Antoś, młody jeszcze chłopiec wiejski, zaczynający dopiero swój zawód „gastronomiczny”, porzucając go jednak wczas

za namową umierającego Karola. — Tak ponura treść dramatu wywarła na słuchaczach przykre wrażenie, to też odczuli nieco swobodniej podczas śmiesznego monologu Józ. Kaczn. a sporo z nich zapisało się na nowych członków Kółka abstynenck. W części ściśle już organizacyjnej uchwalono długą rezolucję w uznaniu zasług około młodzieży pozaszkolnej przeniesionego kierown. szkoły p. Krawczyńskiego. Resztę zebrania poświęcono omówieniu wiecorka karnawał., który wspólnie z męsk. S. M. P. odbędzie się w niedzielę, dn. 15 bm., tym razem urządzi się również próba generalną dla dzieci o godz. 1-szej po poł. za 20 gr. Program wiecorka jest bardzo obszerny, śliczny i doskonale przygotowany, przedewszystkiem zawiera trzy arcyzabawne i śmieszne teatryki: „Bolszewik w spódnicy” na role żeńskie, „Złote pantofelki” na role mieszane — wreszcie „Błąd drukarski” na role męskie. Zabawa taneczna będzie również obficie urozmaicona, a mianowicie korowodem („Kto zbudował ciebie, kto?”), jakoś echo pożegnalne p. rektora Krawczyńskiego), krakowiakiem w regionalnych strojach, dalej stylowym menuetem i staropolskim polonezem z czapkami, do którego tym razem nie wolno osobliście angażować, natomiast należy kupić kolorowe serce, którego numer wskaże partnera wzdł. partnerkę; w końcu wystąpią druhowie z zabawnym dialogiem „Muzeum stanożytności”. Na ten swój wiecerek młodzież jak najuprzejmiej zaprasza szerokie koła miejscowego obywatelstwa. Na tem zakończono zebranie o tak bogatym programie odpiewaniem „Pod Twą obronę”.

GRONOWO.

1) **Na zakończenie karnawału.** W niedzielę, 15. bm. odbędzie się w Gronowie na sali p. Trojanka ostatni wiecór karnawałowy, na którym wystąpią m. in. artyści widowiskowi. Przygrywać będzie orkiestra 17 p. ułanów z Leszna.

— RAWICZ.

1) **Chojno.** W nocy z dnia 10 na 11 zaczęli się w tutejszej wiosce Józef Pernak z żoną z powodu wczesnego zakręcenia pieca koksowego. — Dzięki rychłej akcji ratunkowej udało się zacząłszy przywołać do życia. (pp.)

1) **Golejówko.** Podczas prania bielizny wbiła sobie gospodyni tutejszego proboszcza prawie całą igłą w dłoń. Igła zalała się przy samym uszku, tak że cała pozostała w dłoni. (p. p.)

1) **Obieganie przepisów policyjnych.** W czwartek dnia 12 b. m. byłem świadkiem następującego zdarzenia. Autobus kursujący pomiędzy Rawiczem a M. Górką był tak przepełniony, że posterunkowy na Ryńku w Rawiczu rozporządził, ażeby 4 osoby z autobusu wyszły, co się też stało. Autobus ujechał co 500 metrów gdy stanął, ażeby dać możliwość innym 4 osobom do ponownego wejścia do autobusu. Posterunkowy naturalnie tego nie zanotował. W Sarnowej na miejscu postoiu t. j. na Ryńku kierownik autobusu nie stanął (widocznie z tego powodu, że tu stał znów posterunkowy) chociaż jeden pasażer znajdujący się w autobusie wołał, ażeby kierownik autobusu stanął. Dopiero za Ryńkiem — gdzie posterunek nie można było już zauważyć autobus stanął i pasażer mógł wysiąść. Z powodu częstych katastrof autobusowych powinni właściciele i kierownicy autobusów do przepisów policyjnych bezwzględnie się zastosować. (pp.)

1) **Zawody narciarskie.** Dnia 11 b. m. odbyły się w Rawiczu zawody narciarskie urządzone przez Korpus Kadetów na przestrzeni 4 kilometrów i na gruncie nie równym. Startowało 22 zawodników. Pierwszą nagrodę otrzymał kadet Dudziak z IV komp., przebywając przestrzeń w ciągu 33 minut i 22 sek. Drugi z rzędu zakończył bieg w ciągu 32 min. i 50 sek. Trzeci natomiast przybiegł w czasie 33 min. 13 sek. Wszyscy zawodnicy wrócili do mety z wyjątkiem jednego pozakonkursowego. (pp.)

1) **Z działalności L. O. P. P.** Staraniem powiatowego zarządu L. O. P. P. urządzono tu tygodniowy kurs instruktorski L. O. P. L. i L. O. P. G. klasy III Kurs ten zgromadził słuchaczy z całego powiatu i wszystkich warstw społecznych. Najliczniej reprezentowane było nauczycielstwo. Wykładał mian na gruncie wył. poznańskiego działacz L. O. P. P. por. Kiciński. Liczny udział w kursie świadczy o zrozumieniu sprawy. (n.)

BOJANOWO.

1) **Curiosum.** Obywatel Golaszyna p. D. zamówił w Lipsku gazetę, która ku jego zdumieniu nadeszła z opóźnieniem 20 dni. Cóż się okazało? Gazeta zamiast do Bojanowa, powędrowała do Tokio, a po zaspokojeniu swej ciekawości na gruncie Japonii, powróciła skromna i zawstydzona do Urzędu Poczтового w Bojanowie. (n.)

PONIEC.

1) **Związek Inwalidów Wojennych.** W niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 12-tej w poł. na sali p. Ratajczaka odbędzie się walne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych Kola Poniec. Na porządku obrad ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zebranie odbędzie się punktualnie, a w razie nieprzybycia liczby członków przewidzianej w statucie odbędzie się pół godziny później drugie walne zebranie bez względu na ilość członków. Zarząd.

1) **Osobiste.** W tych dniach obchodzili swoje srebrne gody małżeńskie budowniczy p. Antoni Walkowiak z żoną swoją Agnieszką z Brodziańców. PP. Wulkowatkowie cieszą się w naszym mieście niemałą sympatją. (ab.)

Z Warszawy.

BYŁA KONGRESÓWKA.

W) Piótrków. (Przeżuł swoją śmierć). Całe miasto poruszone zostało podawaniem z ust do ust wiadomości o ziem przeczuć, jakie miał tragicznie zmarły w katastrofie kolejowej na dworcu krakowskim maszynista Marjan Zychowski. Przed odjazdem do Krakowa Zychowski wobec kilku znajomych wyraził się, iż czuje, że stanie się jakiegoś nieszczęścia. W dzień wyjazdu napisał on list do żony, mieszkającej wraz z córeczkami w Warszawie, iż czuje się chorej i boi się tej podróży. W przeddzień napisania listu zdołał Zychowskiemu jego ulubiony pieswiłek. Po stracie psa maszynista popadł w przygnębienie i rozchorował się. Wyjeżdżając oświadczył kolegom, że czuje, iż jest to jego ostatnia podróż, nie przywiązywao jednak do tego większej wagi, wiedzianno bowiem, iż przejął się bardzo śmiercią psa.

W) Kaluszyń. (Katastrofa autobusu.) Do strasznej katastrofy samochodowej doszło na szosie Kaluszyń—Warszawa. Autobus Ajzyka Radzyńskiego zjechał z szybkością około 40 km. na godzinę do stolicy. W pewnej chwili kierownica odmówiła posłuszeństwa. Wóz wjechał na kupę przydrożnych kamieni i zwałił się do rowu. Z pod szczątek rozbitego auta wydobyto śmiertelnie przynięsioną Endię Kunę, handlarke i Moszkę Mona, pomocnika kierowcy. Zmarli oni w kilka chwil po katastrofie. Kilka osób zostało poranionych, wśród nich ciężko rannym jest Janekel Rozental, handlarz z Kaluszyń. Autobus został zupełnie pogruchotany, trudno więc na razie stwierdzić, czy przyczyną katastrofy było istnienie zepsucia się kierownicy, czy też, być może, jest to wina kierowcy.

W) Miedzeszynie. (Napał ze zemsty.) Onegdaj wa tie zemsty za wydalenie w grudniu r. ub. wszystkich pracowników z sanatorium dla dzieci im. Medena w Miedzeszynie w woj. warszawskim dokonano napadu na sanatorium. Napastnicy, w liczbie kilkudziesięciu powybijali szyby, powyrwali ramy z okien, a następnie ostrzelali budynek, gdzie znajdowały się dzieci. W czasie napadu został ranny od strzału lecek Goldberg; pozatem pobito dr. Ewę Cybulską i miejscowego dozorcę. W celu utrudnienia wezwania pomocy napastnicy poprzeczali druty telefoniczne i ustawili posterunki na drodze. Wśród napastników poznano komunistów braci Zótków, Milta, Eisenbranda i Grosza. Aresztowano komunistę Eisenbranda oraz jego żonę, Moszkę Cuchmanna i Roszkę Cutreina. Napastnicy zbiegli przed przybyciem pomocy z posterunku policji państwowej, który odległy jest od miejsca napadu o 2 km.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Zmach ukraińskich uczniów gimnazjalnych.) W dniu wczorajszym naczelnik stacji kolejowej pod Przemyslanami zawiadomił wojewódzką komendę policji, że nieznaną sprawcy ostrzelali w zasadki sanie, którym jechał w towarzystwie osób cywilnych komendant posterunku policyjnego w Gajach. Komendant posterunku jeden z jego towarzyszy oraz miejscowa nauczycielka odnieśli rany. W związku z tym napadem, policja lwowska aresztowała trzech uczniów szkół ukraińskich, mianowicie Romana Romanowa, Mikołaja Radiuka i Piotra Michałko.

KRESY WSCHODNIE.

W) Wilno. (P. Piłsudski a sport). W sanacyjnym „Słowie” wileńskim czytamy w sprawozdaniu z zawodów w Krynicy: Serje przemówień rozpoczął futurystyczna francuszczyzna p. Chranowska, szef sekcji prasowej M. S. Z. Troche o sportie, trochę o hokeju, a potem dużo o naszej długoletniej niewoli, o skruszonych kajdanach, o tem zszczętu Polski, że ma kogoś, co czuwa nad nią, wynosi, wie dzie, ośla ma... „Mais qu'est ce qu'il a à parler do Bon Dieu a un banquet?” — rzekł mi zgorszony siedzący obok Belg (czegoż on mówi o Panu Bogu przy bankiecie?)... Wyjaśniło się wreszcie, że pan Chranowski mówił nie o Bogu, ale o marszałku Piłsudskim. Gromkie brawa. Najmniej hałasu robił zachwycony Holbrom — klepał się aż kieliszki trzesły. Może dlatego, że i słowa nie rozumiał. „Gazeta Warszawska” dodaje do tego uwagę: Jeśli z nieco już przesadnych dyrambów śmieje się współpracownik sanacyjnego pisma, to można sobie wyobrazić jak śmiał się Francuzi którzy w wschodnie bałwochwaltwo nie jest zupełnie znane.

W) Wilno. (Tragiczna śmierć dwóch kobiet.) W majątku Porusznó, niejaka Bodychówna nie mogąc zapalić mokręgo drzewa, podłaga go benzyna. Bułelka zapaliła się w ręce, a następnie eksplodowała, rzucając Bodychównę i obecną tamże Janikową. Nieszczęśliwie niewiasty stanęły w płomieniach. Z pomocą przybiegli właściciele majątku. Pomimo wszelkich wysiłków kobiet nie zdołano uratować i po upływie kilku godzin zmarły w strasznych męczarniach.

Z CAŁEJ POLSKI.

O Zmarł na widok konającej matki. Niezwykle rzadki wypadek śmierci, zdarzył się w Sosnowcu. W jednym z domów przy ul. Dębowej chorowała już od dłuższego czasu starszuszka Wilewsowa, matka majstra fabryki Deichsła. Jednej z ostatnich nocy stan zdrowia jej pogorszył się tak silnie, że spodziewano się zgonu. Zawiadomiono o tem mieszkającą w pobliżu syna, który przybywszy do żona konającej matki, tak bardzo przyjął się jej cierpieniem, że z polęcił pektko mu serce! Wypadek ten wywołał o gólnie poruszenie i współczucie sąsiadów zaskożonych tak wielką miłością synowską.

W) Smutne stosunki. Przed paru dniami ukazał się w „Ilustr. Kurjerze Codziennym” artykuł red. ekonomicznego tego pisma p. F. Zwaga, krytykujący politykę finansową rządu. Na środowym posiedzeniu Sejmu pos. Rymar (Kl. Nar.) w przemówieniu swem zacytował ustępy z tego artykułu przeciwko dodatkowi 10 proc. do podatku i zwrócił uwagę, że przeciwko dodatkowi występuje nawet pismo sanacyjne którego trzej redaktorzy są posłami i członkami B. B. Na to w replice powiedział pos. Sanojca (B. B.) że „Ilust. Kurjer” już nieraz zmienił linię polityczną, i wogóle własnej linii politycznej nie posiada, B. B. zaś nie ma urazy z tego powodu do posła M. Dąbrowskiego, bo on musi przeciw pismo tak redagować, żeby je kupowano. Kierownice kota sanacyjne robiły wymówki p. Dąbrowskiemu, naczelnemu redaktorowi pisma oraz posłowi Rublowi, redaktorowi politycznemu dziennika z powodu tego artykułu. Pp. Dąbrowski i Rubel usprawiedliwiają się podobno wobec naczelnych czynników sanacyjnych, że artykuł ukazał się bez ich wiedzy, a p. Dąbrowski miał obiecać, że po powrocie do Krakowa wyda odpowiednie rozporządzenia, by taka krytyka już się nie powtórzyła. W ciągu następných dni pp. Dąbrowski i Rubel chodzili również do różnych urzędów i usprawiedliwiali się z powodu ukazania się wspomnianego artykułu.

W) Major Kubala skazany. Po dwudniowej rozprawie zapadł w sądzie okręgowym w Warszawie wyrok przeciw majorowi Kubale, oskarżony o niesubordynację, wobec swych przełożonych i pisanie listów anonimowych. Kubala przyznał się częściowo do autorstwa anonimów. Skazano go więc na rok więzienia i wykluczenie z Korpusu oficerskiego.

W) Odwołanie podatku „od siedzenia”. Prasa donosi, że wskutek orzeczenia Sądu Najwyższego stwierdzającego, że podatek magistracki t. zw. „od siedzenia” jest niezgodny z prawem, magistrat m. Warszawy, wydał onegdaj zarządzenie, odwołując pobieranie tego podatku.

W) Rozpaczliwy krok żydowskiego handlarza. Julian Wajngord, handlarz domokrajny nabawił się romantyzmu, tracąc tem samem możność zarobkowania. Nędra zaprzęła do jego mieszkania, to też postanowił popełnić samobójstwo. Onegdaj rano żonę jego obudził jakiś szmer. Otworzywszy oczy ujrzała męża stojącego w białej w otwartem oknie. Jednym skokiem stała już przy nim. Było to w chwili, gdy nieszczęśliwy rzucił się w przepaść. Zdał się go chwycić za rękaw koszuli. Desperat zawisł nad otchłanią dziedzińca. Ciężar zaczął przeważać... Rozpaczliwy krzyk kobiety obudził czternastoletnią córkę. Zerwała się z łóżka i rzuciła się na pomoc matce, ciągnąc ją w stronę pokoju. W chwili tej rękaw pękł, pozostając w ręku trzymającej, desperat zaś runął z wysokości czwartego piętra. Nie spadł jednak na bruk dziedzińca, lecz na balkon pierwszego piętra, na którym zawisł. Zdjeto go ze złamanym lewym ramieniem i nadywierzonym kręgosłupem. Nieszczęściwna, w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

Rozporządzenie policyjne o zakazie urządzania tańców w lokalach publicznych.

Na zasadzie §§ 6, 12 i 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11. marca 1850 r. (Zb. Ust. pr. 21b) oraz §§ 137 i 139 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1853 r. (Zb. Ust. pr. 195) i zгідnie z § 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1924 r. w przedmiocie zmiany w kwotach pieniężnych, określonych w przepisach karnych (Dz. U. R. P. 1 r. 9 poz. 89), zarządzam za zgodą Woiewódzkiego Sądu Administracyjnego na obszar Wojew. Poznańskiego, co następuje:

§ 1.

Zakazuje się bezwzględnie urządzania tańców i zabaw tanecznych w lokalach publicznych t. j. w restauracjach, hotelach, kawiarniach, kabaretach i dancingach i t. p. lokalach na wsiach, na całym o szare Województwa Poznańskiego, w czasie trwania Wielkiego Postu, t. j. od Środy Popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie.

§ 2.

Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia podlegają grzywnie 60,— z wzgl. odpow. edoajej karze artzstu.

§ 3.

Rozporządzenie obowiązuje z chwilą ogłoszenia w publicznych gazetach.

Poznań, dnia 27 lutego 1926 r.

Wojewoda (—) Bniński

L. dz. 6365/26. II.

Powyższe rozporządzenie przypominam we wzgl na zbliżający się okres Wielkiego Postu i p. lecam wszelkie w nim zawarte postanowienia ściśle przestrzerać.

Leszno, dnia 10 lutego 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY:

(—) Zenkeler.

Program „Radja Poznańskiego”

Niedziela, 15 lutego.

9.00 Koncert poranny R. P. 9.30 Gazeta poranna. 10.15 Niedziela Zapustna. Nabożeństwo z Katedry poznańskiej, kazanie wygl. ks. prof. dr. Kowalski. 12.00 Sygnal czasu. 12.05 Odczyt Rolimczy. 12.25 Odczyt roln. 12.45 Wykład dla gospodyń. 15.00 Przemowienie min. Kwiatkowskiego na temat „Pokożenie gospodarze w rolnictwie”. 15.20 Przerwa. 17.00 Koncert gramof. 18.00 Dodatek artystyczny. 18.15 Audycja dla dzieci. 18.45 Koncert muzyki polskiej. 19.45 Nadprogram. 20.00 Słuchowisko Kabaretowe z Warszawy. 20.30 I część koncertu popoł. 21.00 Transmisja rewij „Powrót taty” z teatru Sylowego w Poznaniu. 23.00 Sygnal czasu i komunikaty sport., i polic. 23.15 Muzyka taneczna z karniami ratuszowej.

Program „Radja Warszawskiego”

Niedziela, 15 lutego.

10.15 Transm. nabożeństwa z Poznania. 11.58 Sygnal czasu. 12.15 Poranek symfoniczny. 14.00 Odczyt roln. 14.20 Muzyka. 14.30 Odczyt roln. 14.50 Muzyka. 15.00 Przemowienie min. Kwiatkowskiego. 15.20 Muzyka. 15.30 Program dla najmłodszych. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Muzyka gram. 16.40 Madera, kraj i ludzie. 16.55 Muzyka gram. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.30 Przerwa. 17.40 Koncert. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Feljeton. 19.40 Odczytanie programu na dzień nast. 19.50 Muzyka gram. 20.00 Słuchowisko kabaretowe. 20.30 Koncert popularny. 21.00 Audycja literacko-muzyczna. 22.00 Wł. Jampolski „Pan Napis”. 22.15 Utwory Karola Szymanowskiego. 22.50 Komunikaty. 23.00 Muzyka taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 13 2. 1931.

Warunki: Handel hurtowy, narytel Poznań, ładunek wazg nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Zwlo	17.25—17.50
Usoosobienie stalsze	19.75—20.50
Usoosobienie stalsze	18.00—20.25
Usoosobienie stalsze	24.00—26.00
Usoosobienie stalsze	17.50—18.50
Usoosobienie stalsze	27.00
Maka zżtwna 65% wł. w wor.	34.00—37.00
Maka szenna 65% wł. w wor.	11.50—12.50
Rzecz zżtwna	12.50—13.50
Rzecz szenna	14.00—15.00
Otrzeb psienne (grube)	41.00—43.00
Rzenak	42.00—47.00
Gorzecza	28.00—31.00
Wyska latwa	32.00—35.00
Poliska	24.00—28.00
Irchen Victoria	19.00—21.00
tubin niebieski	29.00—32.00
tubin złoty	58.00—64.00
Serajela	203.00—300.00
Konieczna czerwona	27.00—30.00
Konieczna biala	180.00—210.00
Konieczna szwedzka	110.00—125.00
Kon czynna żółta oduszczoza	54.00—65.00
Konieczna żółta w luskach	80.00—100.00
Tomatesz	95.00—110.00
Raisras angielski	24.00—27.00
Fatarka	2.00—2.80
Siano prasowane	7.10—7.50
Siano lufne	7.80—8.50
Siano prasowane nadnotekne	
Owólne snościenie stalsze	

Jedyna różnica.

W sferach kupieckich krąży następująca anegdota: — Jaka jest różnica między kupcem dopuszczającym swe weksle do protestu i urządzającym t. zw. „plajtę”, a solidnym kupcem, wykupującym swoje weksle i placącym wszelkie zobowiązania! — Różnica... kilka tygodni!

gd) Dzisiaj dn. 14. 2. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,872.5 8829
Funt angielski	1	48,20.5
Frank francuski	100	34.86
„ szwajcarski	100	171.58
Marka niemiecka	100	211.36
Guldenv. gdańskie	100	172.62

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski. Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal. Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł. Czcionkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.



KINO PALACE, LESZNO

Dziś najnowszy przebojowy arcyfilm świata. Douglas Fairbanks w wielkim dramacie sensacyjnym pod tytułem

„Żelazna Maska“

Dramat osnuty na tle tajemnic dworu francuskiego w/g powieści Aleksandra Dumasa. Realizacji: Allen Dwen. Kierownik artystyczny: Maurice Seltzer członek Paryskiej Akademii Sztuk Pięknych. — W roli głównej słynny

DOUGLAS FAIRBANKS

Pocz. o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 w. Film dla młodzieży szkolnej dozwolony.

Restauracja pod Lwem Leszno.

W poniedziałek, dnia 16, bm.

świniobicie na które uprzejmie zaprasza

MICHALSKI.

Jutro w niedzielę, 15, bm.

ostatnią zabawę karnawałową

(PODKOZIOŁEK)

na sali p. Koniecznego

Początek o godz. 6 w.

Uprzejmie zaprasza GOSNOD.

Ostatnia ZABAWA karnawałowa odbędzie się w niedzielę, 15, bm. u p. Dolińskiego. Zaprasza uprzejmie Gospodarz.

Baczność

ulica Osiecka i okolicach Zwiadowca TURKIEWICZA, zakład fryzjerski. — Tamże również strzyżenie włosów dla sñ. Leszno, ul. Osiecka nr. 2.

Justrowana encyklopedia

(5 tomów). Trzaski, Ewerta i Michalskiego, okazyjnie za 260 zł do nabycia, (cena księgarska 390 zł). — Księgarnia A. KRAJEWICZ, — Leszno, ul. Kościelna nr. 5

Pokój

dla 2 panów, do wynajęcia. Leszno, Plac Dr. Metziga 26 parter lewo.

Restaurator

który dnia 25, 10 30 odebrał nieznanemu zegarek kiesz. bndz. jest gotowy. Proszę takowy zwrócić za zaliczeniem poczt. W A 3 GOSTYN poste restante

Zgubiono

wykaz osobisty, wystawiony przez Magistrat miasta Kalisza na nazwisko Balbina Langera, urodzona dnia 31. 7. 1898 w miejscowości Warta.

Doniesienie.

Podaje do wiadomości, iż mój Zakład dentysty czyn w Bojanowie przyniosłem do Hotelu Centralnego na ulicę Rawicką 61, naprzeciw kościoła ewangelickiego.

Samolewski, dentysta.

Szkoła Cyrkowa K. MUSZYŃSKIEGO

przyjmuje uczyń i uczennice od lat 14 do 21 i wyucza w krótkim czasie jazdy konnej, akrobatyki, ćwiczenia napowietrzne i przygotowanie do filmów cyrkowo-sobowojskich. Zgł. Kancelaria cyrkowa, od g. 10—1 po poł. Leszno, Al. Krasńskiego nr. 8.

Większą ilość zdrowej i dobrej

brukwi

sprzedaj Maj. Gronówka p. Leszno.

Dźwiękowy Kinoteatr „Imperial“ - Leszno

W niedzielę, dnia 16 bm. i w dni następane ten, który nigdy się nie śmieje, słynny komik Amerykański **BUSTER KEATON** zaśpiewa i przemówi poraz pierwszy w Lesznie w najnowszym wielkim filmie dźwiękowym pod tytułem

ZYCIE NA BAKIER

W filmie tym Publiczność nie tylko zobaczy ale i usłyszy swego ulubieńca, który tańczy, śpiewa, mówi i do łez rozsmiesza. Początek w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9, w dni powsz. o 7 i 9 wecz. W nadpr. świetny dodatek dźwiękowy. Już wkrótce 100 proc. najpopularniejsze przydział dźwiękowy RIO RITA z Maurice Chevalierem: 100 proc. polski film mówiony Tajemnica lekarza z Zbyskiem Sawanem oraz najciekawszy i najnowszy dźwiękowiec polskiej produkcji **„JANKO MUZYKANT“** według HENRYKA SIENKIEWICZA.

Skład rzeźniczy

w Lesznie, blisko Rynku, jest natychmiast lub od 1. 3. 1931. do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Leszno, Leszczyńskich 20.

Pieczałki

kart. zukowej i miesięczne dostarcza szybko i tanio Józef Rzeźnik i skład nap. cer. LESZNO, RYNEK 14

Hotel Foest

Ostatnia herbata z tańcami przed środą popielcową odbędzie się w niedzielę, 15. bm. od godz. 4—7,30 na małej sali.

Czas pomyśleć

o zakupie pierza, puchu i pościeli gotowej. — Niebawem niskie ceny. **St. ZBOROWSKI - Leszno** ulica Kościelna nr. 1. ulica Kościelna nr. 1.



Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. SOMMERFELD

Największa w Polsce Fabryka Pianin

BYDGOSZCZ

ulica Śniadeckich 56. ulica Gdańska 19. Telefon 883. Telefon 2265.

Niniejszem potwierdzam chętnie, że stawione mi do dyspozycji pianino fabrykatu Sommerfeld z Bydgoszczy jest instrumentem pierwszorzędnym. Mechanika jest lekka, precyzyjna i trwała. Ton jest śpiewawy, miękki i nader sympatyczny. Życzę firmie nadal dobrych rezultatów, serdecznie dziękując.
(-) EGON PETRI, prof. berlińskiego konserwatorium.

GARNITURY MĘSKIE

czyszczyć chemicznie od 5 zł.

E. SCHAEPE

chem. czyszczeń i farb. LESZNO chem. czyszczeń i farb. ulica Wolności 2 - ulica Król. Jadwigi 35.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W środę, dnia 18 bm. o godz. 12,30 sprzedawać będą w Lesznie przy ul. Wolności 2

2 regały i 2 szafy składowe

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiórka kupców przy ulicy Wolności 2. Leszno, dnia 14. lutego 1931.

Szczepaniak, sekwr. skarb. w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

We wtorek, dnia 17. b. m. o godz. 12-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu:

6 świń i krowę

Zbiórka kupujących przed domem p. Józefa Kaczmarza w Krzemieniewie.

KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

Gronowo! Sala p. Trotanki Niedziela, 15 lutego wieczór familijny — tańce — wstęp artystów. — Początek o godzinie 7 wieczorem Orkiestra 17-go pułku ulanów.

Wapno w kawałkach poleca **C. ROTHE, — Leszno ul. Osiecka 49. Tel. 93.**

Woźnica uczciwy, w starszym wieku do pielegnowania koni i uprawy kilku mórg roli, może się zgłosić piśmiecznie. Jan Wolciechowski „Eksport” Rydzyna.

Postuluję 4-5-6 pokojowego **mieszkania** w Lesznie. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” pod lit. „F. S.”

Poszukuje nożyczek **10—12000 zł** na l. hipotekę, na większe gospodarstwo. Piśm. zgłoszenia do eksp. „Głosu” pod „Pożyczka”.

Ogrodnik kawaler, dzielny, potrzebny od 1 marca 1931 r. Majętn. MARYSZEWICE, w Lesznie.

Potrzebny ogrodnik na czas przejściowy — na wiosnę, do uporządkowania ogrodu. Zgłoszenia do Majętn. BIAŁCZ, p. Kościeln.

Wagę składową sprzedam. Kto? wskaze eksp. „Głosu”.

Parcele budowl. przy ulicy Osieckiej i Prochowni, na sprzedaż. St. NAWROCKI, — Leszno ul. Dworcowa nr. 2.

Tanio sprzedam urządzenie składu kolumnalnego, w ciosach lub częściowo, ewent. odstąpię próżny skład. Tamże centrifuga za 75 zł. Leszno, Kościelna 1.

Zpowodu likwidacji interesu korzystnie na sprzedaż: piec do palenia kawy, automatyczne pułki do kawy, oraz rozmaite inne rzeczy. Adres — wskaze eksp. „Głosu”.

Za wraży współczucia i oddanie ostatniej przysięgi naszej ukochanej Zmarłej śp. Irene składamy wszystkim krewnym i znajomym, zwłaszcza Przewielon. X. dziek, Steinmetzowi i Kolu ściepu „Lutnia” nasze najsłodsze żegnania

Bóg zapłać!

Dolcewscy.

Osieczna, dnia 13. lutego 1931 r.

Za licznie nadesłane nam życzenia i prezenty w dniu ślubu naszego składamy wszystkim serdecznie

Bóg zapłać!

Józef i Cecylja Kliche z domu Golec.

Długie Stare, w lutym 1931.

ogłoszenie. W środę, dnia 18 lutego 1931 r. odbędzie się **w mieście Lesznie jarmark** na konie i towary kramne. Spęd zwierząt raziowych jest niedozwolony. Leszno, dnia 12 lutego 1931 r. **MAGISTRAT.**

Zawiadamiam, że **przeniosłem kancelarię adwokacką z Leszna do Jutrosina** która mieści się w Rynku w budynku Magistratu. **Jan Florjan Nikisch, adwokat.**

BACZNOŚĆ

P. P. Właściciele zakładów pracy!

Wysły z druku

Książeczka obrachunkowa

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora Pracy, na dobrym papierze i w trwałej okładce. Cena **0,50 zł**

Księga płacy

format 80 x 40, stron 50. Cena **4,00 zł**

Księga imienna robotników

stron 50, na około 1000 nazwisk . Cena **2,50 zł**

Wysyłka za pobraniem pocztowym lub poprzednim nadesłaniem gotówki z doliczeniem portorjum.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną.

Leszno, ul. Wolności nr. 21. Telefony nr. 61 i 64.

BANK LUDOWY SPÓŁDZIELNIA ZAP. Z NIEOGR. ODPOW. LESZNO - RYNEK 25

TELEFON NR. 297.

załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości. Wypożycza skarbanki oszczędnościowe.

GMACH WŁASNY

St. Muszkieta

Leszno, Rynek 19.
Korzystne i różno-
zakupu wszelkich
artykułów męskich.



Starzy i młodzi
chcący i zdrowi powinni
pić mleko tylko
z Rolniczej Mleczarni!

MALEKO
FILTROWANE I PASTERYZOWANE

MLEKO FILTROWANE SPRZE-
AWANE W ROLNICZEJ MLE-
CZARNI PODDANE IRWALER
PASTERYZACJI NIE ZAWIERA
ZADNYCH BAKTERII
CHOROBOBUDZĄCYCH
MLEKO NIEFILTROWANE ZA-
WIERA MILJONY BAKTERII
CHOROBOBUDZĄCYCH
MIĘDZY INNYMI ZAWIERA
MOŻE BAKTERIE — ZARAZKI
GRUZYCY — TYFU — I T. D.

Najtańsze kupno

walczek, kufków bagażowych, tek, torb
szkolnych i rynkowych, torebek, portfeli
portmonetek, parasoli, lasek i t. p.
tylko w znanej firmie

W. Tomsza, Leszno, Rynek 15

MICHAŁ JEKEL - OSIECZNA

poleca

gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.
Wykonuje wszelkie prace budowlane solidnie.
Trumny stałe na składzie. Niskie ceny i dogodne
warunki sąłaty.

Bank Ludowy - Osieczna

Spółdz. z nieogran. odpowiedzialnością

przy mnie wkłady oszczędnościowe począwszy
od 1,- zł i płaci wysokie procenty oraz za-
łatwia wszelk. czynności w zakresie bankowości.
Telefon 28. Telefon 28.

Antoni Kaczmarek - Osieczna

Tel. 15 poleca Tel. 15

TOWARY KOLONJALNE DELIKATESY

Wina, wódki i spirytus monop. — Hurt. piw i lemoniady
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

Zdzisław Stanek

LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Halwy wino, krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

NAJTANIEJ KUPUJE SIĘ

ubrania, płaszcze, spodnie, ubrania czarne do
ślubu męskie, ubranka chłopięce, wszelkie arty-
kuły męskie, przybory wojskowe — płaszcze
i suknie damskie

A. POLEWICZ - LESZNO

Dworcowa 1. (przy Ryuku) Dworcowa 1.

PALI SIĘ

W LESZNIE I OKOLICY!!
najlepiej prima węgiel górnośląski
z firmy

L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16
Wagonowo. — Telefon nr 18. — Detalicznie

Józef Daniolak

skład białawotów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

TAPETY

linoleum, listy, linkrusta,
papier pakowy, gazetowy,
pergaminy, toaletowy,
kartony, towary galanter.
„Bazar“
właśc.: PAWEŁ ABT
Leszno, Dworcowa 3.

Ceramika

Leszno, Dworcowa 11
Szkło! Porcelana!
Sprzęty kuchenne!

Futra

soody — skórki,
obsady na pła-
szcze damskie
futra gotowe.
Nowosi! skórk
krajowe są lep-
sze od zagranicznych polec.

F. Makowski, Leszno
ul. Wolności 3.

W. Biechowiak

mistrz puškarski.
Broni i amunicja!
Przybory fotograficzne
LESZNO - WLKP.
ul. Wolności 6. Tel. 281

Meble Kanapy

leżanki, materace, klubowe garnitury
kupuje się najlepiej i na dogodnych warunkach
pod gwarancją w firmie znanej każdemu klient.
Jan Barański, Leszno, ul. Leszczyńskich 37
Własna wytwórnia tapicerska

JADALNIE

sypialnie i pokoje męskie,
w gustownym wykonaniu,
z drzew krajowych i zagr.
poleca na dogod. warunkach
Teofil Hałas, Krobica
Fabryka mebli. Telef. 57.

SZLIPIERNIA SZKŁA POZŁOTNICTWO!

Szkło okienne, lustra, ramy
do obrazów, listwy do tapet,
fachowa i gustowna oprawa
obrazów
LUDWIK SCHMIDT
mistrz pozłotni i szklarski
Leszno, Rynek 9.

MEBLE WYSZCIELANE

na dogodnych warun-
kach, na małe raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, kana-
py, leżanki, materace, wkładki
sprężynowe w wielk. wyborze
„Przym. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metz'owa 4

Nadworna Fabryka Fortepianów i Pianin

T. Belfing
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. telefon 235.

Władysław Rzepka

Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.
fektura w wszelk. gatunk.

Najlepszy górnośląski węgiel

końca II, orzech 1a poleca
Skład materiałów opanow.
Przedsiębiorstwo przetw. w.
dawn. St. Per.
Szczepan Steinhilber - LESZNO -
ulica Cieszyńska 20. Telefon 97

MLYN PAROWY W KROBI

A. Kulczyński
Telefon 12.
Zakup zboża.
Sprzedaż mąki i opsy.

Najtańsze różno- zakupu artyk. pierni, skólnych przyborów muzycznych. Wyroby tw.

J. Wałęcki
LESZNO
Kościańska 66.

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO, MĘSKIEGO i DZIECIĘCEGO

BRACIA SZURKOWSCY, LESZNO
Tel. 325. Tel. 325.
Dworcowa 55. Zamowienia
podług miar!
ORAZ WSZELKIE REPARACJE
wykonuje się we własnych warszłatach.

Bank Ludowy w Poniecu

Spółdzielnia kredytowa z odpow. nieograniczoną. Telefon 81.
Własny dom bankowy. Rezerwa ca. zł 45,000.

PRZYJMÓJ:
WKŁADY oszczędnościowe ze
odroczeniem od 1% do 10% sto-
sownie do terminu wypowiedzenia.

DYSKONTUJE WEKSELE
uzupełnia czonkiem pożyczek, za-
łatwia inkasę weksli, oraz wszelkie
interesy w szerszym bank. zakresie.

Jan Skrzypczak

mistrz kamieni, rzeźbiarstwo
Leszno, al. Husińskiego 5.
Oddział: ulica Osiecka 28
Pomniki Figury
Nagrobniki
z różnego rodzaju kamieni.

OBRONCA PRYWATNY załatwia sprawy procesowe akcyzowe, skarbowe, umo- wien najmu, podatki, ści- siganie należności sporządza wszelkie wnioski i u dzieł- porady prawnej

A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 38

Specjalny magazyn artykułów damskich:
„Bon Marche“
LESZNO - ULICA DWORCOWA 4.
KAPELUSZE damskie, dziecięce i żalobne
w wielkim wyborze. — BIELIZNA, pończoski,
rękawiczki, pasy, bielizna i leżanki
NOWOSCI stałe na składzie!

LASKE & LAND

LESZNO, ul. Kościańska nr. 79. Telefon 54.
LESZCZYŃSKA PALARNIA KAWY
najtańsze źródło towarów kolon-
jalnych, kawy, herbaty, kakao cze-
st.: kolady, konfitury, wódek i win. :-:

Józef Rzepka

Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, Wolności 21
wykonuje druki wszel-
kiego rodzaju jedno
i więcej kolorowe.

REGULAMINY PRACY

poleca
Drukarnia Leszczyńska - Leszno
ul. Wolności 21. Telefon 61 i 64.

Przedpłata: Na poczeko wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe.”, dodatkiem powiększonym i dodatkiem ilustrowanym z ednoos. do domu przez listowego wliczenie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,00 zł miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 2,00 zł z odnośnikiem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy

Ogłoszenia: Wieraz milim. 1 lin. na str. 6 raz 20 groszy. Reklamy 1 lin. w druku redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenia kosztują 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zabawy odpadają. Za telefonizację podaje ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczta: 2. W razie przeszkód w załadunku spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, odpowiedzialność nie odpowiada za dostarczenie piśma z abonamentu nie mają prawa do odszkodowania

Agenty pozamiejscowe: Rawicz: Polowin; Iłga, ul. Paderewskiego; Bojanowo: Adamski; Dworów: Smigiel; P. Sierant; Sienkiewicza 24; Gostyń: Kielmiński; Rynek. Poniciec: Stefański; księgarnia. Krobica: A. Wlekiński; Wobrzyna: A. Smoczyński; Kościelna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka; Rynek. Sarnowa: Wódek; Iryzów; Jutrzenka; Ostrowska Rynek nr. 9. Złoty: M. Celińska ul. Marjańska nr. 6; Wiewiór; Łę. Wojciech; Pogorzela; Kos; drogeria; Rynek; Wielichowo; Dudzik; piekarnia; Dąbka; P. Rawicz; R. Kowalski; Wroniawy; Dąbrowski; Zaborowo; Sandra; Rynek; Matyja; Rynek; Włoszakowice; Wojtkowice; piekarnia; Święcicha; Koschel; Krzyżów; Bol. Pila; Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówko; Góry; Szymański; piekarnia

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 15 LUTEGO 1931 r.





Sala posiedzeń podczas słynnej debaty polsko-niemieckiej. Przewodniczył angielski min. spraw zagran. Henderson,



Premjer francuski, Pierre Laval, odniósł zwycięstwo w Izbie, osiągnąwszy większość 54 głosów.



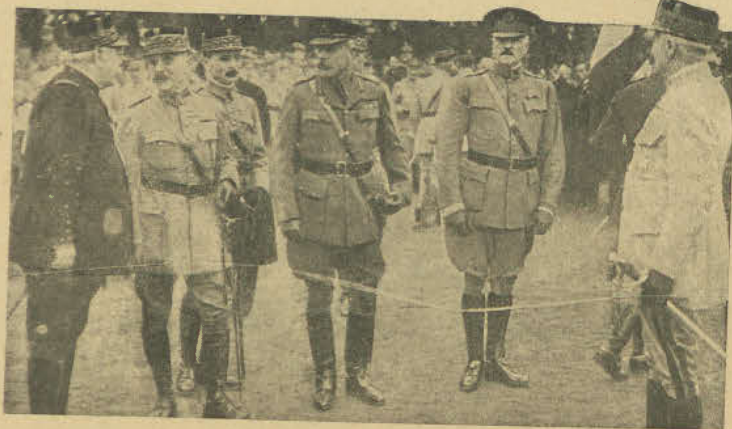
Epitaphium toruńskie przed restauracją; widoczny sfałszowany napis „Caratiolus Venetus, Magister Crucigerorum”.



Postać kasztelana Jana Kota, herbu Doliwa, z epitaphium toruńskiego.



Epitaphium toruńskie po restauracji; sfałszowany napis został usunięty, napis autentyczny na ramie, stwierdzający, że jest to epitaphium kasztelana



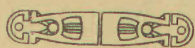
Bohaterowie wojny światowej przed uroczystością wręczenia marszałkowi Pétainowi buławy.



Bawarscy książęta Ludwik Ferdynand i Józef, zostali mianowani rzymsko-cesarskimi królami królestwa Calabrii.

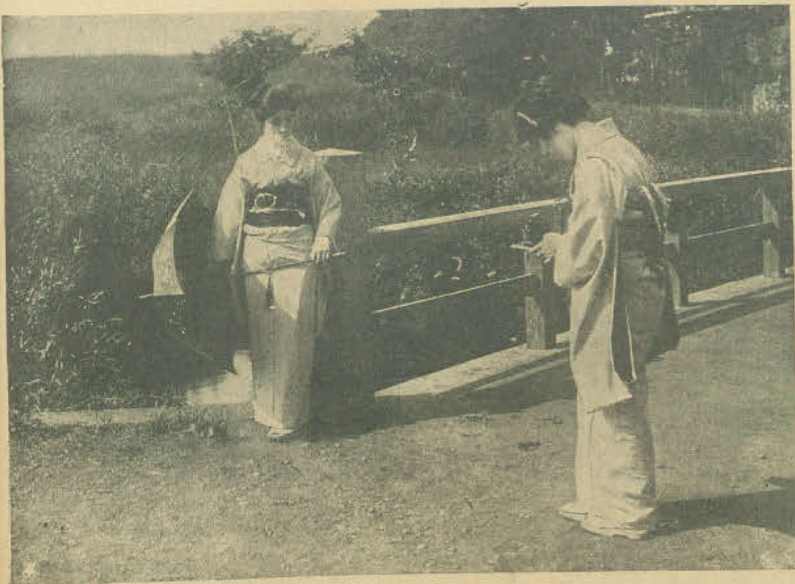


Tę formą zasiłku... W niektórych miastach amerykańskich rozdają bezrobotnym kapelusze.



Sensacyjny proces polityczny przeciw członkom P. P. S. Jagodzińskiemu i towarzyszom.





Damy japońskie zobowiązują się, jak i u nas, fotografja.



Ulubienica publiczności warszawskiej, p. Zula Pogorzelska z „Morskiego Oka”.



Pomysłowa piastunka ostatniej doby, która zabrała dziecko dźwiękami radjoparatu.



Charakterystyczny obrazek z ruchu budowlanego w Niemczech: gdy „nadbudowanie” się nie udaje, stosują Niemcy „podbudowanie”.



Namiot lapoński wśród śniegów.



Zapasy w cyrku warszawskim.



Szlakiem węgla polskiego. Wiadukty (kolejowy i szosowy) pod Bydgoszczą.



Sułtan Ibn Laud (najwyższy) w otoczeniu bract.



W pracowni rzeźbiarza.

Doskonałe i tanie!

Miljony kobiet używają od lat mydła toaletowego Lux. Jest ono nie tylko nadzwyczaj czyste i pachnące, ale także tanie!

LUX
 ✦ MYDŁO ✦
 TOALETOWE



LTS 8-94 P

najulubieńsze w świecie



Erak dawniany, niestety ławoryzowary w Warszawie, nie wytrzymuje mroza.



Kuchnia dla ubogich w Warszawie na Pradze. Co dnia na skromny posiłek oczekuje długi ogonek biedoty.



Z pochodu karnawałowego w Nicei.



Cierpliwie słonisko pozwala na taką ze sobą zabawę.